

Wyrok z dnia 14 maja 1998 r.

I PKN 110/98

Pracownik ma obowiązek zwrócić koszty szkolenia, gdy wynika to z uzgodnienia stron stosunku pracy.

Przewodniczący SSN: Zbigniew Myszkowski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Walerian Sanetra, Barbara Wagner.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 14 maja 1998 r. sprawy z powództwa Dariusza M. przeciwko „S.-P.” Spółce z o.o. w T. o zapłatę, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Wojewódzkiego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu z dnia 13 czerwca 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu wyrokiem z dnia 13 czerwca 1997 r. oddalił apelację „S.-P.” Spółki z o.o. w T. od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Trzciance z dnia 21 marca 1997 r. [...], uwzględniającego powództwo wzajemne Dariusza M. i oddalającego powództwo Spółki o zapłatę kwoty 6.961,63 zł z tytułu zwrotu kosztów odbycia przez pozwanego pracownika zagranicznego kursu językowego.

Sąd Wojewódzki podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, z których wynikało, że Dariusz M. zatrudniony na stanowisku kierownika działu marketingu w dniu 14 czerwca 1996 r. został skierowany na 4 tygodniowy kurs językowy do Anglii, którego koszt wyniósł 6.961,63 zł. Wyjazd nastąpił na podstawie polecenia służbowego dyrektora Spółki, który - ustalając warunki udziału w kursie - oświadczył pozwanemu pracownikowi, iż po jego ukończeniu będzie zobowiązany do przepracowania w Spółce 3 lat. Jednakże nie określono zasad zwrotu poniesionych przez Spółkę kosztów szkolenia związanych z uczestnictwem delegowanego pracownika w

kursie. Wprawdzie krótko przed wyjazdem dyrektor Spółki polecił kierownicze działu kadr sporządzenie stosownego oświadczenia obciążającego delegowanego pracownika zwrotem kosztów szkolenia w razie wcześniejszego rozwiązania umowy o pracę, ale powód wyraźnie odmówił jego podpisania.

Na tle takich ustaleń Sąd Wojewódzki uznał, że roszczenie Spółki o zwrot kosztów zagranicznego szkolenia podlegało ocenie według przepisów rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej oraz Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 12 października 1993 r. w sprawie zasad i warunków podnoszenia kwalifikacji zawodowych i wykształcenia ogólnego dorosłych (Dz. U. Nr 103, poz. 472, powoływanego dalej jako rozp. z 12.10.1993 r.) i przyjął, iż było ono bezzasadne - wobec niezawarcia pisemnej umowy o obowiązku zwrotu kosztów szkolenia przez pracownika, wymaganej zgodnie z dyspozycjami § 9 ust. 1 i 2 tego rozporządzenia.

Równocześnie Sąd Wojewódzki uznał trafność wyroku Sądu pierwszej instancji zasądającego roszczenia objęte powództwem wzajemnym pracownika, związane z bezprawnym rozwiązaniem umowy o pracę na podstawie art. 52 KP przez Spółkę (wzajemnie pozwaną), która uzasadniała natychmiastowe rozwiązanie stosunku pracy działaniem pracownika na szkodę pracodawcy (wyłudzeniem pieniędzy firmy przez odmowę zwrotu kosztów szkolenia w Anglii), odmową wykonania polecenia służbowego (nieobecność w firmie „T.” w O.) oraz nadużyciem zaufania firmy przez prowadzenie działalności konkurencyjnej. Sąd ten uznał, że skoro pracodawca nie zobowiązał pracownika do zwrotu kosztów szkolenia zagranicznego, to nie mogło być mowy o wyłudzeniu sfinansowania tego wyjazdu. Ustalił, że polecenie wyjazdu do O. nie zostało faktycznie wydane, natomiast pracownik (powód wzajemny) przeprowadził wszelkie ustalenia z „T.” S.A. w O. w czasie pobytu jej pracowników tej firmy w pozwanej Spółce. Uznał także za gołosłowne twierdzenia Spółki o prowadzeniu działalności konkurencyjnej przez pracownika, zwracając uwagę na całkowitą „bierność dowodową” Spółki w tym zakresie. W konsekwencji Sąd Wojewódzki potwierdził prawidłowość zasądzenia na rzecz powoda odszkodowania z art. 56 KP i ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy na podstawie art. 171 § 1 KP.

W kasacji „S.-P.” podniesiono zarzuty błędnej wykładni prawa materialnego „tj. przez przyjęcie, że przepisy rozporządzenia § 9 RM z dnia 12.10.1993 r. mają zastosowanie w niniejszej sprawie”, a nadto przez uznanie, iż rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia naruszyło przepis art. 52 § 1 KP. Skarżący wnosił o orzeczenie kasatoryjne albo o wydanie orzeczenia reformatoryjnego przez zasądzenie od

pozwanego pracownika zwrotu kosztów szkolenia zagranicznego oraz oddalenie jego roszczeń wzajemnych. W uzasadnieniu kasacji zakwestionowano prawidłowość lub zupełność ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę orzekania, sygnalizując nadto poważne wątpliwości dotyczące uzasadnienia zaskarżonego wyroku w części dotyczącej „uchylenia formalnego co do reprezentacji pozwanego przez radcę prawnego”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie z treścią art. 393¹¹ KPC Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach kasacji, w której sformułowano zarzuty oparte wyłącznie na naruszeniu przepisów prawa materialnego. W konsekwencji - według utrwalonej i jednolitej wykładni sądowej - dla oceny zarzutów kasacji miarodajne i wiążące są ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę wyrokowania przez Sąd drugiej instancji. Natomiast uzasadnienie kasacji zawierało zasadniczo polemikę z ustaleniami faktycznymi Sądu Wojewódzkiego i nie formułowało przy tym zarzutu naruszenia jakiegokolwiek normy prawa procesowego, której naruszenie miałyby prowadzić do nieprawidłowych ustaleń faktycznych, co przekreślało potrzebę i przede wszystkim prawną dopuszczalność weryfikacji twierdzeń faktycznych skarżącego przez Sąd Najwyższy, który - w braku zarzutów proceduralnych - był związany ustalonym stanem faktycznym sprawy.

W zakresie roszczenia o zwrot kosztów zagranicznego szkolenia Sąd Wojewódzki ustalił, że wyjazd pracownika odbył się na polecenie służbowe pracodawcy, a strony nie zawarły umowy, na której podstawie pracownik byłby zobowiązany do zwrotu poniesionych przez pracodawcę kosztów zagranicznego kursu językowego na wypadek rozwiązania umowy o pracę. Wprawdzie strony prowadziły rokowania zmierzające do zawarcia stosownej umowy, które wszakże nie doprowadziły do przyjęcia wiążącego zobowiązania przez pracownika, który zajął stanowcze, negatywne stanowisko w tym przedmiocie. Z miarodajnych ustaleń Sądu drugiej instancji wynikało, że dyrektor Spółki jedynie sygnalizował powodowi, że po odbyciu kursu będzie zobowiązany przepracować w Spółce okres 3 lat, jednakże strony nie ustaliły zasad zwrotu kosztów poniesionych przez Spółkę, a pozwany pracownik przed wyjazdem nie akceptował oferowanych mu warunków udziału w kursie, wyraźnie odmawiając podpisania oświadczenia zobowiązującego go do zwrotu kosztów szkolenia w razie rozwiązania stosunku pracy przed upływem oznaczonego okresu. Na

podstawie takich ustaleń Sąd Wojewódzki był uprawniony do konstatacji, że strony nie doszły do porozumienia co do postanowienia, które było przedmiotem rokowań w związku z poleceniem służbowym wyjazdu zagranicznego pracownika, a przeto zobowiązanie nie zostało uzgodnione (art. 72 KC w związku z art. 300 KP). Z tego powodu kasacja w tym zakresie okazała się bezzasadna, bez względu na celowość lub potrzebę uzupełniającego powoływania przez Sąd drugiej instancji dyspozycji zawartych w §§ 6 i 9 ust. 1 i 2 rozporządzenia z 12 października 1993 r.

Również zarzut naruszenia art. 52 § 1 pkt 1 KP, ograniczony w kasacji jedynie do twierdzenia o niewykonaniu polecenia przeprowadzenia negocjacji z „T.” w O. był nieuzasadniony, wobec wiążących ustaleń faktycznych Sądu drugiej instancji w tym zakresie. Negacja miarodajnych ustaleń Sądu Wojewódzkiego nie może stanowić uzasadnionej podstawy kasacji, jeżeli Sąd ten ustalił, że zajmujący samodzielne stanowisko pracownik (powód wzajemny) przeprowadził wszelkie ustalenia z pracownikami „T.” w O. w czasie ich pobytu w siedzibie Spółki, co potwierdził kontrahent firmy, a o czym nie wiedział dyrektor wzajemnie pozwanej Spółki. W takich okolicznościach Sąd Wojewódzki trafnie konstatawał, że wcześniej uzgodniony z pracodawcą wyjazd do O. był bezprzedmiotowy. Rezygnacja powoda wzajemnego z wyjazdu służbowego, który nie był już celowy ani potrzebny - wobec zakończenia negocjacji handlowych z kontrahentem firmy - nie mogła być zatem kwalifikowana jako przyczyna rozwiązania z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia wskutek ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków (art. 52 § 1 pkt 1 KP).

Wreszcie nieweryfikowalna była sygnalizacja kasacyjnych zastrzeżeń dotyczących reprezentowania pracownika przez radcę prawnego w postępowaniu sądowym, zwłaszcza w zakresie ewentualnych proceduralnych uchybień w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, które nie podlegają kontroli kasacyjnej (art. 392 § 1 KPC), albowiem skarżący nie opisał tego zarzutu, nie wyartykułował naruszonych przepisów prawa procesowego ani sposobu, w jaki zarzucane naruszenie miało by istotnie wpłynąć na wynik sprawy. Domyślanie się intencji lub zarzutów skarżącego nie jest zadaniem Sądu Najwyższego, który w postępowaniu kasacyjnym nie bada namiastki skargi kasacyjnej, nie spełniającej kodeksowych wymagań formalnych, warunkujących sprawdzenie niesprecyzowanych, a przeto niemożliwych do zweryfikowania zarzutów kasacyjnych. Dlatego Sąd Najwyższy jedynie incydentalnie zwrócił uwagę na potwierdzenie przez pracownika wszystkich czynności procesowych, podejmowanych przez jego pełnomocnika, którego następnie udział w dalszym postępowaniu

ograniczył się do opracowania odpowiedzi na apelację wzajemnie pozwanej spółki. Nie zachodził zatem brak należytego umocowania pełnomocnika pracownika rozumiany jako podstawa nieważności według art. 379 pkt 2 in fine KPC a jedynie nie-działanie reprezentowanej strony lub za stronę, która zresztą wygrała proces.

Z uwagi na powyższe kasacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 393¹² KPC.

=====